

Fu/69 Egz. ubew. Regionalny W. 12/63

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 286 (6011)
CZWARTEK, 5. XII. 63 r.

Władysław Gomułka gościem załogi kopalni „Bolesław Śmiały“

KATOWICE PAP. Szczególnie uroczysty przebieg miał „Dzień Górnika” na Górnym Śląsku. Na centralne uroczystości przybył tu Władysław Gomułka, który przedpołudnie spędził z załogą kopalni „Bolesław Śmiały”.

Wymiana kulturalna
ZSRR — USA

Komunikat Dep. Stanu

WASZYNGTON PAP. Departament Stanu USA oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone są gotowe przystąpić do rozmów na temat przedłużenia amerykańsko-radzieckiej wymiany kulturalnej.

Obecna umowa w tej sprawie, ustalająca m.in. zasady wyniany uczonych, studentów, artystów i sportowców, wygasa z dniem 31 grudnia br.

Agencja UPI donosi, że ambasadorowi USA w Moskwie, Foy Kohlerowi, polecono, aby powiadomił rząd ZSRR, iż Stany Zjednoczone chciałyby rozpocząć rozmowy na temat wymiany kulturalnej w styczniu przyszłego roku.

Passażer zaccarowanej dorożki



6 GRUDNIA mija dziesiąta rocznica śmierci KONSTANTEGO ILDEFONSA GALCZYŃSKIEGO.

Wspomnienie Ireny Solińskiej pt. „PASAZER ZACCAROWANEJ DOROŻKI” zamieszczamy na str. 2.

(Foto ARCHIWUM)

„BOLESŁAW ŚMIAŁY” — to kopalnia, która obecnie przeżywa „drugą młodość”. Realizuje się tu wieloletni plan rozbudowy i modernizacji, który w efekcie przyniesie znaczny wzrost wydobywania.

Jedną z inwestycji jest nowoczesna wieża wydobywcza z czterolinowym urządzeniem wyciągowym — pierwszym tego typu w Polsce. Właśnie w dniu „barburkowego” święta obiekt ten oddany zostaje do użytku. Symboliczna wstęgę przecina I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Z KOP. „BOLESŁAW ŚMIAŁY” Władysław Gomułka i towarzyszące mu osoby udają się do pobliskiego Domu Kultury w Łaziskach. Obydwa się tu zakładowa akademii.

Głos zabiera Władysław Gomułka, który podkreśla, że inicjatywa załogi kop. „Bolesław Śmiały” mająca na celu oszczędniejsze gospodarowanie nakładami przeznaczonymi na inwestycje, jest ze wzzech miar godna naśladowania. Na te sprawy zwrócona została szczególna uwaga w toku obrad XIV Plenum KC PZPR. Znajdujemy się w sytuacji, która nakłada na wszystkich działaczy gospodarczych konieczność jak najracjonalniejszego użytkowania środków inwestycyjnych.

WIELE MIEJSCA poświęcił I sekretarz KC PZPR omówieniu różnych aktualnych problemów, jakie stoją przed całą gospodarką. Należą do nich m. in. aktywniejsza działalność na polu postępu technicznego, zmierzająca do poprawy wydajności i zmniejszenia kosztów produkcji, lepsze wykorzystanie czasu pracy i generalna poprawa organizacji produkcji.

W rozwiązaniu tych zagadnień decydującą rolę odgrywać będą ludzie. Dlatego też nieocenioną wagą sprawą jest stworzenie odpowiedniego klimatu w każdym zakładzie pracy — wreszcie tam, gdzie tworzy się i pomnaża dochód narodowy.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA zwrócił również uwagę na sprawy przemyślnego kierujemy na ten dział, na jego rozbudowę poważne środki finansowe. Mimo stałego zwiększania produkcji, nasz bilans pałowy stale jest napięty. Trzeba też z większą energią zająć się problemem oszczędnej gospodarki w całym, zmniejszaniem zużycia tego surowca.

SPOTKANIE Johnson - Pearson

WASZYNGTON PAP. Biały Dom ogłosił, iż prezydent Johnson kontrowersje będzie 22 stycznia w Waszyngtonie z premierem Kanady, Lesterem Pearsonem. Spotkanie to uzgodnione zostało podczas spotkania Johnsona i Pearsona na pogrzebie Kennedy'ego.

Apel Johnsona

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson przemawiając wczoraj do członków Komitetu Wykonawczego Amerykańskiej Centrali Związkowej AFL-CIO zapowiedział o przyjęcie programu praw obywatelskich tragicznie zmarłego prezydenta Kennedy'ego. Johnson stwierdził: „Mówiliśmy zbyt długo, robiliśmy zbyt mało, a wszystko to zbyt późno”. Jak wiadomo, program ten przewiduje rozszerzenie praw obywatelskich ch ludności murzyńskiej.

Równocześnie prezydent Johnson wezwał do przyjęcia dwu innych projektów wysuniętych przez Kennedy'ego.



PARYSKIE modki! demonstrują wieczorowe fryzury. (CAF)

„Głowę dziecka” skradziono w Londynie

LONDYN. W Londynie dokonano nowej kradzieży dzieła sztuki: z West London Gallery skradziono mały (13 na 15 cm) obraz Renoira, znany pod nazwą „Głowa dziecka”. Dzieło to wypożyczone zostało galerii przez jednego z kolekcjonerów, który kupił je za 3 600 funtów, a następnie zgodził się na pozostawienie płótna w galerii do czasu zamknięcia ekspozycji.

Bezpośrednio po kradzieży detektywi podjęli energiczne poszukiwania. Ostrzeżono handlarzy dzieł sztuki w W. Brytanii, wznagając jednocześnie ochronę we wszystkich galeriach londyńskich, a zwłaszcza w Akademii Królewskiej, gdzie do 7 bm. otwarta jest wystawa malarstwa Goyla.

NOWY PROCES Krystyny Keeler

LONDYN PAP. Christine Keeler stanęła dziś przed sądem Old Bailey oskarżona o mactwo i utrudnianie pracy organów wymiaru sprawiedliwości. Oprócz Keeler to samo oskarżenie ciąży na jej przyjaciółce Hamilton-Marshalls oraz kucharce Brooke, które zatały przed sądem fakt obecności dwu innych mężczyzn w czasie gdy śpiewak jazzowy z Jamaica, Gordon, dokonał mial napaści na Keeler.

Pistolet — „argumentem politycznym”

Śmiertelny strzał w Senacie brazylijskim

RIO DE JANEIRO PAP. Tragiczna w skutkach strzelanina wywiązała się wczoraj w Senacie brazylijskim mającym swą siedzibę w stolicy tego kraju, Brasili.

DWAJ SENATORZY ze stanu Alagoas — Arnon de Mello oraz Sylvestre Pericles — będący zaciekłymi przeciwnikami politycznymi, chwycili za pistolety, kiedy jeden z nich oświadczył, iż nie będzie przemawiał z trybuny odwrócony tyłem do drugiego, gdyż ten groził mu, że go zamorduje.

Z chwilą gdy padły pierwsze strzały wszyscy znajdujący się w Senacie rucili się na ziemię. Dwie żółte kule trafiły jednak innego senatora, Jose Cairali raniąc go ciężko w głowę i żołądek.

Krewkich senatorów, Mello i Periclesa aresztowano, posiedzenie odroczone, a Jose Cairali przewieziony do pobliskiego szpitala zmarł z odniesionych ran.

Zakończenie II sesji Soboru Powszechnego

Pielgrzymka Pawła VI do PALESTYNY

RZYM PAP. Wczoraj zakończyła się rozpoczęta 29 września druga sesja Soboru Powszechnego. Uroczystości zamknięcia sesji przewodniczył papież Paweł VI.

Trzecia sesja rozpocznie się 8 września 1964 roku i potrwa około 2 i pół miesiąca.

RZYM PAP. Dyrektor watykańskiego urzędu prasowego podał w środę do wiadomości, że papież Paweł VI uda się w styczniu w pielgrzymkę do Palestyny. Paweł VI będzie pierwszym papieżem udającym się do Palestyny od wielu wieków.

Kurierem z zagranicy

* MOSKWA. Społeczeństwo Związku Radzieckiego obchodzi dziś Dzień Konstytucji. Ulice miast, miasteczek i osiedli przystrójone zostały odświętnie czerwonymi flagami.

WASZYNGTON PAP. Wczoraj na emblematy Adlonu w Waszyngtonie przeniesione zostały zwłoki dwójki dzieci prezydenta Kennedy'ego, które zmarły w 1956 i 1953 roku.

Jedno z dzieci — dziewczynka zmarła podczas porodu 22 sierpnia 1956 roku i dotychczas pochowana była w New-Port (Rhode Island). Chłopiec zmarł 9 sierpnia 1953 r. w dwa dni po urodzeniu i pochowany był w Biokline (stan Massachusetts). Specjalne oświadczenie w tej sprawie ogłosił w środę wieczorem sekretarz prasowy Białego Domu Pierre Salinger.

* CARACAS. W stolicy Wenezueli ogłoszono oficjalne wyniki wyborów prezydenckich. Decydujące zwycięstwo odniósł Raul Leoni, popierany przez ustępującego prezydenta Betan courtu.

* MOSKWA. W Moskwie utrzymuje się nadal wyjątkowo o tej porze roku ciepła pogoda. Termometry wskazują w ciągu dnia załdewy 3 — 5 stopni poniżej zera.

TV i MY

Kiedy koniec „filmu z myszką” w największym kinie Polski?

OGÓLEM PROGRAMY FILMOWE w TV ogląda 73 procent telewidzów...

DYSPROPORCJE

Jak to się dzieje, że w tym kinoteatrze wyświetlane są naj słabsze...

ABY ZNALEZĆ ODPOWIEDZ NA TO PYTANIE, pomniamy nader istotne również przychyty...

malnych „spalony”. Gdy obejrzę go jednocześnie siedem milionów widzów...

PRAWO TELEWIZORA

Z DRUGIEJ STRONY telewidz również ma swoje prawa. Placi miesięcznie 40 zł...

owane przez telewizję w 18 miesięcy od chwili ich polskiej premiery kinowej...

Rzecz jasna — wszelkich elementów konkurencji, nawet mimo stosowania tak określonych przepisów...

Korzyść z takiego układu wyniesie więc nie tylko telewidz, ale także kinoman.

Leszek GOLIŃSKI

Goście z NRD w Szczecinie

DO SZCZECINA przybyła wczoraj 4-osobowa delegacja oświatowa pod kierownictwem zicy przewodniczącego Komisji Ideologicznej KOSiD w Rostocku...

(hs)

„ODKURZAMY INSTRUMENTY”

Wielka akcja poszukiwawcza „Kuriera” i KW ZMS

WSZYSTKIM młodym ludziom zrzeszonym i nie zrzeszonym w ZMS proponujemy wzięcie udziału w wielkiej, społecznej akcji poszukiwania w magazynach i osnutych pajęczyźnie zakamarkach instrumentów muzycznych...

JEST również powszechną tajemnicą, że część instrumentów i urządzeń muzycznych m. in. fortepiany, pianina, radio odbiorniki, „magazynowane” są od lat w mieszkaniach prywatnych...

Celem naszej akcji „ODKURZAMY INSTRUMENTY” jest: udestąpienie nie wykorzystanego dobyteczas sprzętu muzycznego do świetlicowego zespołu ognisk kół muzycznych i Rejonowym Ośrodkom Kultury...

WARUNKIEM prawidłowego przebiegu akcji jest PRACOWNIA ORGANIZACJA. Grupy kontrolne powinny działać w ścisłym porozumieniu z Komitetami Zakładowymi PZPR...

W Komitecie Wojewódzkim ZMS w Szczecinie zorganizowany zostanie punkt dowodzenia. Dysponować on będzie telefonami 38-382 i 44-383...

Rozpoczyna się ona 9.XII. O wynikach należy meldować telefonicznie, a następnie potwierdzić je listownie...

Wyróżniające się w akcji „ODKURZAMY INSTRUMENTY” grupy działające i komitety ZMS zostaną nagrodzone przez KW ZMS...

(kg-wit)

Zbożnianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

— nie przewiduje się.

STATKI NA WYJŚCIU:

- S/S „HUTA OSTROWIEC” — na Kubę via Gdynia z drobnicą. S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem. S/S „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA” — do Danii z węglem. S/S „SŁAWNO” — do Danii z węglem. S/S „KIELCE” — do Danii z węglem. M/S „RUSALKI” — do Szwecji i Norwegii z drobnicą. M/S „ORLA” — do Anglii z cebulą i drobnicą. S/S „WARMIA” — do Szwecji i Danii via Gdynia z drobnicą.

„WILA” WIEŻE TRANSFORMATOR DLA TUROWA

MOTOROWIEC PZM „Wila” ładuje w Liverpoolu transformator o wadze 360 ton dla elektrowni Turów...

W PORCIE:

W CIĄGU ostatniej doby weszło do portu 25 statków. Na rodzimych oczekuje na wprowadzenie 5 statków. Przy elevatorze s/s „Despina” wyładowuje 8 000 t importowanej pszenicy...

Wiceminister F. Herok w TPPR

WCZORAJ po południu, bawiący w Szczecinie wiceminister oświaty — Ferdynand HEROK spotkał się w klubie TPPR z komisją młodzieżowo-pedagogiczną Towarzystwa...

„Gorący” grudzień stoczniowców remontowych

MIMO nadejścia chłodów, grudzień będzie niewątpliwie „gorącym” miesiącem dla załogi Szczecińskiej Stoczni Remontowej...

NAJWIĘCEJ robot SSR wykonuje przy jednostce armatora radzieckiego parowcu „Warkuta” w którym „miesi się” połowa kwartalnego planu produkcyjnego stoczni...

Pasazer zaezarowanej dorożki

NIEWIELU poetów odejście powoduje pouszczepne uczucie prywatnej, osobistej straty. Tak było z Galczyńskim. Jego wiersze spod znaku „Kwadręgi” odzwierciedlały w pamięci (!) wydano tuż po wojnie pod niebem Italii...

O Galczyńskim pisać w punktach i podpunktach doprawdy trudno. Nie mieszczą się w nich „To co było charakterystyczne dla Kossakiego, to wyjątkowo rzadkie spotkanie wśród partyzantów i artystów całkowicie zatarte różnicę między tym co mówił, a jak żył oraz tym jak się zachowywał, a co pisał i myślał...”

Zaczarowaną dorożką jeździł nocnymi uliczkami Warszawy lat trzydziestych i rozrzucał swe pieśni cherubińskie i palcem obracał planety. Uwiózł nią zieloną Natalię...

A potem były „Noce Anielskie”. Zwykle niedostatek był szybszy od pecha podłego gwiazdarni... „Bo to sześciu gdy jest reszta i bułka” — pisał poeta w „Eposie” (1937 r.)...

W trzydziestym dziewiątym, po klęsce, niedawny „wojak Szwecji” zdecydował dzielić los zwykłego jeńca w obozie Altengrabow i złożył piękny hołd bohaterstwu suą „Pięsnio o żołnierzach z Westerplatte”...

Zaczarowana dorożka przywołała znów Galczyńskiego do odczytania. Zaczarowany koń krzeseł sarszyste iskry na krakowskim bruku. Przekomarzy się z nim „Zielona geś”...

POTEM KRÓTKO SZCZECIN, zwał serca i znotu Warszawy, miesiące letnie spędzone w olsztyńskim Praniu. Powstają natchnione poematy „Niobe” i „Wit Stwoszc”, satyryczny „Ezop świeżo malowany”. Nim wysiadł na zawiesz z zaczarowanej dorożki, u kresu podróży ich koinowicy akord zabrzmiał jak testament: „Chciałbym i mój ślad na drogach ocalić od zapomnienia”...

IRNA SOLIŃSKA

Z dnia na dzień

ZRA i Polska

OŚMIODNIOWY POBYT ministra spraw zagranicznych PRL w Zjednoczonej Republice Arabskiej stanowił poważne wydarzenie w stosunkach wzajemnych obu naszych krajów...

W ciągu 11 lat republika, która w przeszłości była jedynie z eksportu bawełny, rozbudowała własny przemysł, korzystając w dużym stopniu z materialnej i technicznej pomocy krajów socjalistycznych...

KOMUNIKAT OFICJALNY, wydany na zakończenie wizyty ministra Rapackiego w ZRA, wskazuje na nowe możliwości rozwijania współpracy między obu krajami...

POGODA na dziś



CHMURNO. Temp. maksym. 3 st. Wiatry słabe, północno-wschodnie. Jutro — bez większych zmian.

Uchwała Komitetu Plenium KC PZPR

(Skrót)

W CIĄGU TRZECH LAT realizacji obecnego planu 5-letniego został osiągnięty dalszy wydatny postęp we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego w kraju. Rozwinęły się siły wytwórcze, wzrosła liczebność klasy robotniczej, zwiększyło się spożycie towarów i usług w mieście i na wsi, budowano wiele nowych mieszkań. Znaczące osiągnięcia w dziedzinie oświaty, nauki i kultury oraz ochrony zdrowia.

PRÓDUKCJA PRZEMYSŁOWA wzrosła o ok. 26 proc. Szczególnie szybki rozwój miały przemysły maszynowy i chemiczny, w wyniku czego udział tych gałęzi, decydujących z punktu widzenia postępu technicznego, zwiększył się w całości produkcji przemysłowej z 26,2 proc. w 1960 r. do 31,7 proc. w r. 1963. Wydobycie węgla kamiennego osiągnęło 112,8 mln ton, produkcja energii elektrycznej — 37,3 mld kWh, produkcja stali — prawie 8 mln ton.

Przemysł socjalistyczny wzbogacił się o wiele nowych zakładów o podstawowym znaczeniu dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej. W latach 1961 — 1963 uruchomiono w przemyśle kluczowym 40 nowych zakładów oraz ok. 300 nowych oddziałów produkcyjnych w czynnych już przedsiębiorstwach.

Sredni poziom produkcji rolniczej w latach 1960—1963 był o 13,5 proc. wyższy od osiągniętego w ciągu poprzednich 4 lat. Postępująca intensyfikacja rolnictwa w rezultacie stosowania w znacznie szerszej skali nowoczesnych środków produkcji.

Liczba zbudowanych za 3 lata izb mieszkalnych typu miejskiego przekracza 1 mln, tj. ponad 340 tys. mieszkań. Liczba zbudowanych szkół wyniosła 1630, w tym 600 szkół ze stałymi szkołami w ramach akcji uczczenia 100-lecia Państwa Polskiego. Liczba uczących się młodzieży w szkołach podstawowych i ogólnokształcących zwiększyła się o 32 tys. tj. o 10 proc., w szkołach zawodowych — o 619 tys. tj. o 30 proc., w szkołach zaś wyższych — o 34 tys. tj. o 21 proc.

Liczba łóżek szpitalnych zwiększyła się o 13,7 tys. czyli o ponad 10 proc. Osiągnięto również równy wzrost w całości i w wszystkich innych dziedzinach i gałęziach gospodarki narodowej.

Komitet Centralny stwierdza jednak, że realizacja planu 5-letniego odbiega w wielu punktach od pierwotnych założeń.

Uchwała stwierdza, iż ujemny wpływ na rozwój naszej gospodarki wywarły:

- POWAŻNY SPADEK produkcji rolniczej w 1962 r., którego skutki w postaci obniżenia produkcji hodowlanej i spadku produkcji przemysłu spożywczego odczuwane są do chwili obecnej;
- SUROWA ZIMA na przełomie lat 1962—1963, która spowodowała poważne zaburzenia w transporcie, zahamowała produkcję budowlaną, doprowadziła do okresowego wyłączenia z ruchu szeregu zakładów przemysłowych i przyniosła straty w rolnictwie;
- TRUDNOŚCI w handlu zagranicznym.

W wyniku tych czynników nastąpiło zwolnienie tempa rozwoju produkcji, zwłaszcza w przemyśle rolnospożywczym, lekkiem i w niektórych gałęziach przemysłu maszynowego i chemicznego oraz zmniejszenie tempa wzrostu dochodu narodowego.

Ujemny wpływ na sytuację gospodarczą miały także niedociągnięcia w polityce gospodarczej, a zwłaszcza w planowaniu i bieżącej działalności wielu ogniw gospodarczych. Należy tu przede wszystkim wskazać na takie zjawiska jak:

- przyjęcie w planie 5-letnim nie w pełni realnych założeń w dziedzinie zabezpieczenia bazy paszowej dla planowanego wzrostu produkcji zwierzęcej;
- zbyt wielkie rozmiały inwestycji w stosunku do zmniejszonych możliwości gospodarki narodowej;
- ponadplanowy i w znacznej mierze żywiołowy przyrost zapasów w przemyśle;
- nadmierne zwiększenie zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej oraz rozluźnienie dyscypliny finansowej, co doprowadziło m. in. do nadmiernego wzrostu stopy nabywczej;
- niedostateczny postęp techniczny i organizacyjny oraz niewykorzystanie zadań w zakresie obniżki kosztów materiałowych.

Zarysowały się napiecia, które hamują proporcjonalny rozwój naszej gospodarki. Znalazło to wyraz przede wszystkim na odcinku handlu zagranicznego, zwłaszcza w trudnościach płatniczego zrównoważenia obrotów z krajami kapitalistycznymi, w perturbacjach procesów inwestycyjnych, niedostatecznym zaopatrzeniu rynku, w słabym tempie wzrostu plac realnych.

Wytworzona sytuacja gospodarczą dyktuje potrzebę dokonania korekty planu 5-letniego, pewnego przesunię-

cia sił i środków w gospodarce narodowej dla zapewnienia bardziej prawidłowego jej rozwoju.

Uchwała wskazuje, iż główne zadania — to:

- wzmoczenie wysiłków dla przyspieszenia rozwoju rolnictwa i przemysłu z nim współpracującego;
 - pełne wykorzystanie możliwości wytwórczych w wyżarzaniu i inwestowaniu oraz doposażenie do minimum zasobów zbędnych i nadmiernych;
 - przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej, zwłaszcza w zakresie potrzebnych na rynku artykułów przemysłowych;
 - zapewnienie szybkiego wzrostu produkcji eksportowej i dalsze zmiany jej struktury na rzecz wzrostu eksportu maszyn, urządzeń oraz innych wyrobów przemysłowych.
- Realizacji tych zadań powinno towarzyszyć:
- zmniejszenie tempa wzrostu inwestycji;
 - zwolnienie tempa wzrostu niektórych dziedzin spożycia zbiorowego;
 - zabezpieczenie równowagi między wzrostem masy towarów i usług a wzrostem siły nabywczej ludności.

Niezbędne jest dalsze usprawnienie metod planowania i zarządzania, polepszenie koordynacji w układzie regionalnym i branżowym, wzmocnienie odpowiedzialności we wszystkich ogniwach gospodarki i skuteczniejsze oddziaływanie organów rządowych na działalność zjednoczeń i przedsiębiorstw oraz terenowych organów władzy.

Wymaga usprawnienia tryb planowania i przekazywania zadań tak, aby co najmniej na 1 miesiąc przed rozpoczęciem okresu planowego znajdowały się one w przedsiębiorstwach.

W zakresie zadań gospodarczych na rok 1964 Komitet Centralny zaleca:

I. W dziedzinie produkcji przemysłowej

1. **PRZYJAĆ** w założeniach NPG na rok 1964 ogólny wzrost produkcji przemysłowej w granicach 6 — 7 proc., w tym wzrost produkcji w grupie „A” o ok. 7 proc. i w grupie „B” o powyżej 5 proc.
2. **UZNAĆ** jako ważne zadanie w roku przyszłym dalszy rozwój bazy paliwowo-energetycznej i szybszy wzrost wydobycia węgla. Należy zwrócić szczególną uwagę na wykonanie rozszerzonego programu prac geologiczno-pozukiwawczych w zakresie ropy i gazu. Poprawa w bilansie paliwowo-energetycznym zależy w dużej mierze od oszczędnej i racjonalnej gospodarki paleniami i energią. Zaleca się wszystkim przedsiębiorstwom udoskonalenie programu oszczędnego użytkowania paliw i energii oraz skrupulatnie je realizować.
3. **NIŻSZY** od ustaleń planu 5-letniego poziom produkcji stali, a zwłaszcza wyrobów walcowanych spowoduje utrzymanie się napiętej sytuacji w zaopatrzeniu przemysłu w materiały hutnicze. W tych warunkach konieczne jest wykonanie w pełni zadań w hutnictwie. Konieczne jest też w całej gospodarce narodowej wzmoczenie wysiłków w kierunku oszczędnego użytkowania wyrobów hutniczych.
4. **WZROST PRODUKCJI** przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego powinien być dostosowany do rosnących potrzeb eksportu, do rzeczywistych potrzeb rynkowych i inwestycyjnych. Zaleca się zwrócenie szczególnej uwagi w tym przemyśle na unowocześnienie wytwarzanych wyrobów.
5. **UZNAĆ ZA WSKAZANE** utrzymanie w przemyśle chemicznym wysokiego dynamiki wzrostu produkcji (zwłaszcza nawozów sztucznych).
6. **W PRZEMYSLE LEKKIM** powinien nastąpić wzrost produkcji w porównaniu z r. 1963. Szczególnie znaczenie ma dostosowanie asortymentu pro-

dukcyj do potrzeb rynku i eksportu, podniesienie jej jakości oraz zwiększenie oszczędności w zużyciu surowców.

II. W dziedzinie rolnictwa

1. **WZMOCNIĆ WYSILKI** nad zwiększeniem produkcji pasz w rolnictwie i upowszechnić metody racjonalnego żywienia zwierząt.
2. Konieczne jest szybkie powiększenie produkcji pasz przyśpieszeniu i spopularyzowaniu żywienia zwierząt z zastosowaniem mieszanek pasz treściwych. Należy dążyć do ograniczenia spasaniania zboż, uatwiając rolnikom wymianę ich na mieszanki paszowe, szerzej udostępniając w ramach kontraktacji nabyte mieszanek maszynowym gospodarstwom, które mogłyby rozstrzygnąć łuz trzody, ale nie mają dostatecznych zasobów zboża. Konieczne jest stworzenie stałej rezerwy pasz treściwych.
3. **POWSZECHNIE WPROWADZAJC** zasady agrominimum i wykorzystując ten czynnik dla podnoszenia kultury rolnej.
4. **ZAPEWNIĆ** osiągnięcie zaplanowanego postępu w chemizacji rolnictwa.
5. **ROZWIĄJĄC MECHANIZACJĘ** w gospodarce chłopskiej na zasadzie koncentracji sprzętu w oparciu o rozbudowę zaplecza remontowego, zapewnić polepszenie eksploatacji parku maszynowego kółek rolniczych i ulepszenie ich gospodarki finansowej.
6. **POLEPSZYĆ ZAOPATRZENIE** rolnictwa w materiały budowlane i przyspieszyć uprzemysłowienie budownictwa na wsi.
7. **ZAPEWNIĆ** dalszy rozwój produkcji PGR i podniesienie poziomu ich gospodarności, zwracając szczególną uwagę na racjonalne rozmieszczenie nakładów inwestycyjnych.
8. **USPRAWNIAJĆ** działalność i polepszyć wyposażenie przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo.
9. **ROZSZERZYĆ** i usprawnić system zawodowego szkolenia chłopów i robotników rolnych.

III. W dziedzinie inwestycji

1. **KOMITET CENTRALNY** uważa za konieczne zmniejszenie w latach 1964 — 1965 nakładów inwestycyjnych w gospodarce o ok. 17 mld zł (w cenach 1963 r.) w stosunku do ustaleń planu 5-letniego na te lata.
2. **NALEŻY SKONCENTROWAĆ** środki głównie na inwestycjach kontynuowanych w celu szybkiego oddania ich do użytku. Należy utrzymać zwiększone uprzednio nakłady na inwestycje w rolnictwie oraz związane bezpośrednio z potrzebami rolnictwa. Powinno się też zabezpieczyć środki na rozwój produkcji eksportowej oraz produkcji antyimportowej.
3. Istnieje potrzeba przejściowego ograniczenia przede wszystkim inwestycji nieprodukcyjnych, inwestycji w obrocie towarowym, a także części inwestycji w niektórych gałęziach przemysłu przetwórczego. Redukcji muszą ulec również inwestycje realizowane ze środków własnych przedsiębiorstw.
4. **ISTNIEJĄCE POTRZEBY** znacznej poprawy w metodach planowania, przygotowawczych, terminowości realizacji i w obniżeniu kosztów inwestycji.
5. **ZNACZĄCEJ POPRAWY** wymaga bilansowanie zadań inwestycyjnych ze zdolnościami przedsiębiorstw budowlanych nie tylko w przekroju ogólnokrajowym, ale także w terytorialnym i branżowym. Należy również lepiej bilansować program inwestycyjny z produkcją i importem maszyn i urządzeń.
6. **W WYKONANIU** przedsięwzięcia, że uruchamianie środków na realizację nowych inwestycji może nastąpić jedynie pod warunkiem ponownego sprawdzenia ich efektywności, stanu przychodów oraz załączek przyszłej produkcji od importu surowców i materiałów.
7. **JEDNYM Z PODSTAWOWYCH** zadań inwestycyjnych jest obniżka kosztów inwestycji. Zadanie to odnosi się do wszystkich rodzajów inwestycji i wszystkich etapów procesu inwestycyjnego.
8. **KONIECZNE** jest wydatne obniżenie ilości oświatowych indywidualnych rozwiązań projektowych w budownictwie ogólnym, w szczególnie mieszkaniowym oraz znacząco szersze stosowanie rozwiązań technologicznych, projektów budynków i elementów w inwestycjach przemysłowych.
9. **JEDNYM Z DECYDUJĄCYCH** czynników kosztów inwestycji są oszczędności materiałów. Głównym zadaniem w tej dziedzinie należy postawić przed burami projektów i przedświadczeń budowlanych.
10. **W BUDOWNICTWIE MIESZKANOWYM** istnieją dalsze możliwości obniżki kosztów. Doświadczenia prowadzone od dłuż-

szego czasu w różnych ośrodkach nad oszczędnyimi metodami budownictwa powinny być uogólnione dla rozszerzenia ich stosowania na teren całego kraju. Wprowadzić należy w odpowiednio ustalanej proporcji zróżnicowany standard wyposażenia mieszkań.

Dla masowego budownictwa mieszkaniowego powinno się wydatnie obniżyć ilość stosowanych rozwiązań projektowych. Należy opracować program budownictwa na terenach nieuspołecznionych.

11. **NALEŻY WYKORZYSTAĆ** zmniejszenie planu inwestycyjnego dla uporządkowania wewnętrznej sytuacji organizacyjnej w wykonawstwie budowlanym. Należy wzmocnić kadry w służbach inżynierskich o szkieletu egzekwować odpowiadającą potrzebom procesu inwestycyjnego ich działalność.

IV. W dziedzinie zatrudnienia i plac

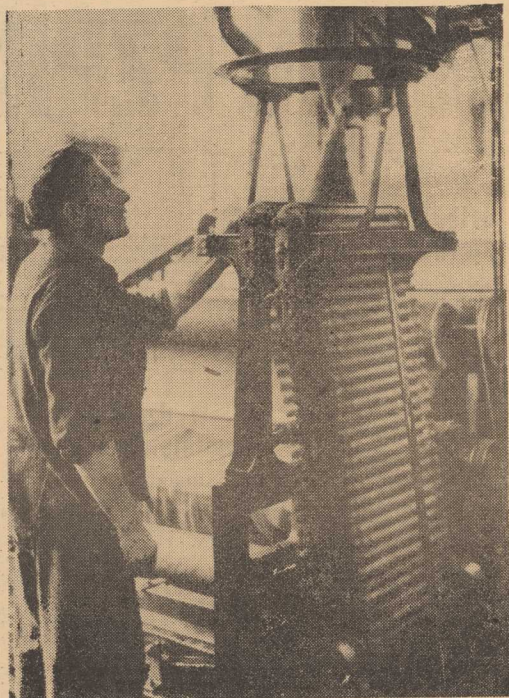
1. **SREDNIOOCZYNI** wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem należy utrzymać w r. 1964 w granicach 100 tys. osób.
2. **ISTNIEJĄCE POTRZEBY** podjęcia szeregu środków organizacyjnych, zmierzających do zahamowania nadmiernego wzrostu zatrudnienia w całej gospodarce oraz zmniejszenia zatrudnienia na odcinku administracji, służby przemysłowej, pomocniczego personelu przedsiębiorstwa.
3. **W CELU PODNIENIA DYSZYPLINY** w gospodarowaniu siłą roboczą i funduszem plac, niezbędne jest ustalenie w planach zatrudnienia — obok poziomu średnioprocentowego — także poziomu zatrudnienia na koniec roku. W wypadkach uzasadnionych można zwiększać zatrudnienie inżynierów i dyplomowanych techników w zapleczu technicznym przedsiębiorstwa chcącym zmniejszenia zatrudnienia w innych grupach.
4. **NALEŻY ZNACZNIE OGRANICZYĆ** stosowanie godzin nadliczbowych poza ruchem ciągłym.
5. **USPRAWNIAJĄCY** WYMAGA obowiązkowej obecnie systemu kontroli i korekty funduszu plac, w kierunku zabezpieczenia ustalonego w planie proporcji między funduszem plac a rozmiarami produkcji i niedopuszczania do przekraczania planów w szczytowych, gdzie jest to niepożądane.
6. **GŁÓWNE KIERUNKI** reformy w przepisach premiowania i nagradzania pracowników umysłowych powinny zmierzać do wzmocnienia siły oddziaływania zasadniczego i dodatkowego funduszu premiowego przez włączenie do nich szeregu premii i nagród specjalnych. Należy planować tylko niektóre premie specjalne a m. in. premie związane ze zmniejszeniem zużycia surowców i materiałów deficytowych. Należy także zbadać celowość zmiany przepisów w sprawie funduszu zakładowego. Premiowanie pracowników zjednoczeń powinno być powiązane z poprawą wyników ekonomicznych przedsiębiorstw.
7. **NALEŻY ŚCIŚLEJ** określić zasady gospodarowania bezosobowym funduszem plac, funduszem postępu technicznego i innymi specjalnymi funduszami oraz wzmocnić kontrolę ich wydawania.

ZADANIA WYNIKAJĄCE Z SYTUACJI GOSPODARZEJ KRAJU SA NIEŁATWE. Ich realizacja wymaga wzmocnienia odpowiedzialności wszystkich ogniw administracji państwowej i gospodarczej za wyniki działalności powierzonych im odcinków pracy, za przestrzeganie dyscypliny pracy i plac, za wykonanie zadań planowych w podstawowych wskaźnikach ekonomicznych i technicznych.

GŁÓWNA UWAGĘ NALEŻY SKU- PIC:

- na ustaleniu stanu zatrudnienia na niezbędnie potrzebnym, minimalnym poziomie dostosowanym do najlepszej organizacji pracy;
- na prawidłowym slosowaniu systemu plac, przestrzeganiu zasad zasługowania robót i osobistych grup kwalifikacyjnych oraz na przestrzeganiu przynajmniej premi i innych wynagrodzeń w sposób jawny, wyłączone za rzeczywiste osiągnięcia;
- na analizie asortymentowego planu produkcji, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji eksportowej;
- na analizie zakładowego planu postępu technicznego;
- na usprawnieniu gospodarki materiałowej;
- na zwiększeniu racjonalności w gospodarowaniu środkami inwestycyjnymi;
- na ulepszeniu systemu organizacji pracy.

OPIESNYMA POSTAWA WOBEC TRUDNOŚCI, konieczności zwiększenia naradzoństwa, burzoasowskiej polityki i bezwartościowości zabiegów i braku poczucia odpowiedzialności, powinna stać się decydującą miarą partyjnej aktywności.



I Choszczno ma swoich włóknarzy!

MAŁO kto z mieszkańców naszego województwa orientuje się, że tak poszukiwane na rynku wełniane szale damskie i szereg innych popularnych tkanin, pochodzi nie z tradycyjnych ośrodków polskiego włóknarstwa, lecz — z Choszczna... Zakłady Przemysłu Wełnianego w Choszczynie cieszą się jak najlepszą opinią u naszych handlowców, którzy pamiętają, że wyroby zakładu są po prostu rozchwytywane ze sklepow. Tu wypada żałować, że w naszym mieście możemy oglądać tylko minimalną ilość choszcznieńskich materiałów...

OSTATNIO ZPW otrzymały szereg nowych urządzeń, które pozwolą im podnieść jeszcze jakość produkcji i przyspieszyć jej tempo. Np. nowe krosna produkcji krajowej są wydajniejsze od poprzednio tu pracujących, o 30 proc., nowe przędznie umożliwiły wykonanie o 25 proc. wyrobów więcej w ciągu jednej zmiany. Zakład wprowadza również nowe asortymenty i nową materię wełnopodobną. Rozpoczęcie produkcji materiałów z nowych surowców zastępczych nastąpiło dzięki wprowadzeniu postępu technicznego. Postęp techniczny jest zresztą w ZPW źródłem systematycznych oszczędności. W roku 1962 ZPW uzyskały tą drogą około 1 miliona zł oszczędności.

Klub „Ruchu” w Trzebusku

We wsi Trzebusk (pow. Gryfice) otwarto w ub. niedzielę nowy Klub Prasy i Książki „Ruch”. Trzeba za zaznaczyć, że do otwarcia tego klubu w znacznym stopniu przyczyniła się swoja społeczna praca mieszkanicy tej wsi.

NA ZDJĘCIU widzimy przygrzeblarce mistrza ANTONIEGO MARCZEWSKIEGO, który w tym zakładzie pracuje już od 19 lat. (w) Foto: Stefan CIESLAK

Czego możemy zazdrościć Bydgoszczy?

OBSERWUJĄC niejako „z lotu ptaka” (w czasie dwudniowego pobytu) życie Bydgoszczy, do szedłem do wniosku, że Szczecin pozazdrościć może temu miastu przynajmniej trzech rzeczy: znacznie lepszemu — ilościowo i jakościowo — zaopatrzeniu sklepów; znakomicie działającym neonów; i wreszcie — o czym nieco szczegółowiej — aktywnej, pełnej rozumnej inicjatywy działalności KUJAWSKO-POMORSKIEGO TOWARZYSTWA KULTURALNEGO.

Towarzystwo to obchodzić będzie w grudniu r.b. dwulecie powstania, od roku mające locum w pięknie odremontowanym, zabytkowym „Spichrze”, na tyle pakownym, że mieści się w nim i Wydział Kultury Prez. WRN i „ESTRADA”. Kogokolwiek w Bydgoszczy pytałem o życie kulturalne — wszyscy zaczynali od TOW. KUJAWSKO-POMORSKIEGO.

KUJAWSKO-POMORSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE

MORSKIEGO. Wyliczę tu tylko kilka kierunków jego bardzo różnorodnej działalności. A więc rzeczywisty patronat nad upowszechnianiem kultury plastycznej przez stypendia (korzysta z nich w r.b. 16 artystów); współdziałanie w organizowaniu wystaw i zakupów, cykle prelekcji o warsztacie artysty.

Otworzył np. w centrum miasta przy ul. 1 Maja mały, a b. ładnie urządzone SALON SZTUKI z bie-

Praworządność bez wzajemności

ZE ŚWIECĄ szukać pracowników, którzy najpierw myślą o swoich obowiązkach, a dopiero potem o uprawnieniach. A przecież poczucie gospodarności buntuje się przeciw facetom, którzy dla jakiegos widzimisię zawieszają robotę na kolku i idą szukać szczęścia w sąsiedniej fabryce. W grupach zatrudnienia od II do V odchodzi bez wypowiedzenia co drugi pracownik. Nazajutrz po wypłacie majster gra na loterii: przyjdą, czy nie przyjdą do pracy?

TEORETYCZNIE pracodawca może żądać, by pracownik opuszczał zakład tylko za uprzednim wypowiedzeniem. W praktyce nigdy do tego nie dochodzi, ponieważ... musiałby zamieszkać w sądzie. Tylko w drastycznych wypadkach, gdy samowolnie opuszczenia pracy łączy się np. z niewroceniem odzieży roboczej lub pobranych z magazynu narzędzi — fabryka wnosi oskarżenie, ponieważ musi się wyliczyć z poniesionych strat. Wielekroć poważniejsze straty, związane z dezorganizacją produkcji, nie wymagają żadnych tłumaczeń.

Przedstawicielkę redakcji skorciło, żeby zapytać: a co o tym sądzą technicy inspektorzy pracy? Rozumowała: jeśli związki zawodowe pilnują wspólnych interesów człowieka pracującego i produkcji, to powinny kontrolować realizację prawa pracy przez obie zainteresowane strony — pracodawcę i zatrudnionego.

— Tak też jest w rzeczywistości — odpowiadał jej starszy inspektor pracy — chociaż... o obowiązkach pracownika przy pomina mu się na każdym kroku. Majster: masz pracować sumiennie. Brygadziści: masz to zrobić w zadanym czasie... I tak dalej. Więc dla równowagi związkowcy zaczęli mówić o uprawnieniach.

W ostatnich latach związki i organizacje zawodowe przekazały podstawowe wiadomości o uprawnieniach pracowniczych setkiom tysiącom aktywistów społecznych. Nie dziwnego, że przez tak szeroki kanał wiedza prawnicza — sphylnęła wartko do — chyba nie przesadzimy — milionów zatrudnionych. Trudno dziś spotkać pracującego, który by nie wiedział, że nie wolno go zwolnić bez wypowiedzenia na piśmie, który by nie słyszał, że są urlopy macierzyńskie, płatne zwolnienia matek w czasie choroby dziecka, ochro na pracy młodocianych itp.

żącymi wystawami prac bydgoskich artystów: z ostatniej, Jerzego FEDOROWICZA, zakupiono prywatnie 7 obrazów. Organizuje się wysawy w zakładach pracy i klubach; wspiera się bardzo żywiołowo tworzenia galerii malarstwa współczesnego w szkołach — dwie szkoły bydgoskie mają już takie galerie, a za ich przykładem jedna ze szkół, im. Gagarina, znalazła fundusze na zakup czterech obrazów.

TOWARZYSTWO opiekuje się — i to nie tylko — „formalnie” — Społecznymi Ogniskami Artystycznymi, których jest w województwie ogółem 20, z wie lu filiami na wsi. Najbardziej utalentowanym uczniom tych Ognisk, Towarzystwo funduje stypendia, umożliwiające im dalszą naukę. Organizuje też wiele spotkań, dyskusji i imprez — wystarczy stwierdzić, że w jednym tylko, ostatnim

Nie od razu można przekazać milionom ludzi wiedzę o prawie pracy. Czy jednak dobrze zrobiono, dzieląc dawkę na dwie części, z których pierwsza objęła przede wszystkim uprawnienia, a druga — dopiero w przyszłości — obowiązki? Czy w „młodej świadomości prawnej” słuchaczy obie części nie rozbiegną się w przeciwnych kierunkach? A może w ogóle nie uda się zainteresować obowiązkami pracowniczymi równie licznej grupy osób? Obowiązki nie są popularne...

— Czy zdarza się — pytam inspektora — że przychodzi do was dyrektor przedsiębiorstwa i pyta, co powinien robić, gdy

pracownik nie przestrzega przepisów?

— Owszem, przychodzą dyrektory.

— I co wtedy?

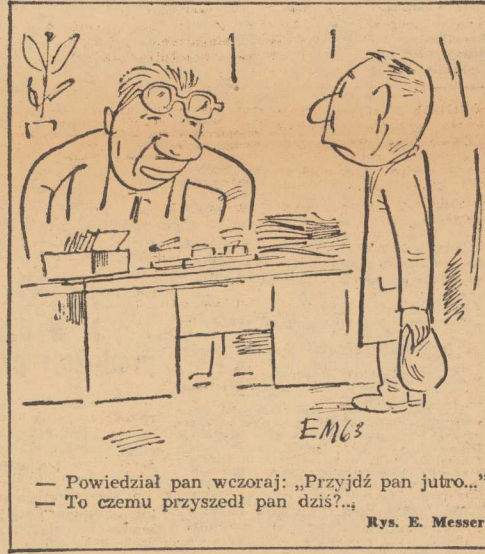
— Wyjaśniamy, jakie sankcje przysługują kierownikowi wobec ludzi łamiących przepisy.

— Czyli że uznajecie jedność praw i obowiązków pracowniczych?

— A jakże by inaczej?

Związki i organizacje zawodowe przygotowują się, by przekazać pracującym kolejną porcję wiedzy o prawie pracy: k'óra dotyczy obowiązków i sankcji za ich niewykonywanie. Od początku przyszłego roku społeczne zespoły pracowników przy związkach zawodowych wysapą na spotkaniach z załogami w roli popularyzatorów prawa pracy. Pomagaj im będą etatowi radcy prawni przedsiębiorstw. Techniczna inspekcja, której zlecono kontrolę przestrzegania przepisów z zakresu pracy, będzie jednym z patronów tego olbrzymiego przedsięwzięcia.

Irena FRĄCKOWIAK



— Powiedział pan wczoraj: „Przyjdź pan jutro...”
— To czemu przyszedł pan dziś?..

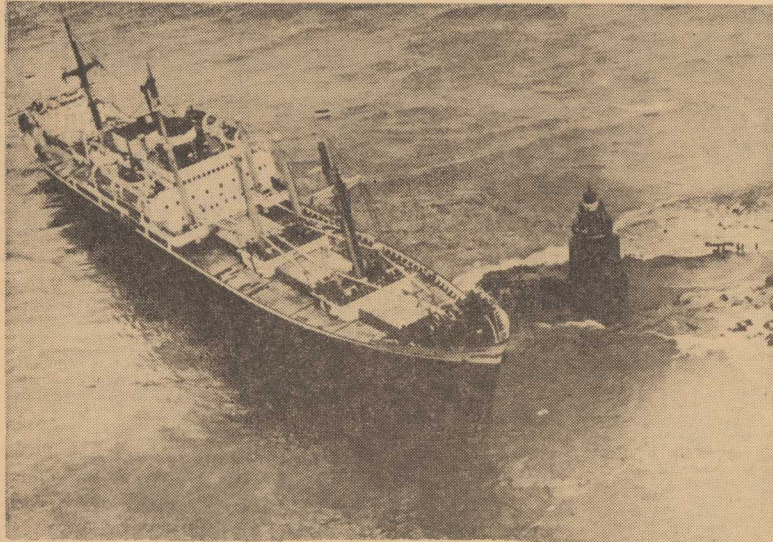
tygodniu Towarzystwo urządziło ich zsemańcie, z czego wiek szość poza Bydgoszczą, głównie na wsi.

Towarzystwo patronuje też cennej akcji wydawniczej. Wydano więc cykl folderów o zabytkach bydgoskich. Oddana jest do druku i ukaze się w r. 1964 400-stronicowa MONOGRAFIA 20-LECIA ZIE-

miany Bydgoszcz mogłaby nam pozazdrościć dobrego teatru: ostatnio oba teatry bydgoskie a także toruński i grudziądzki, przeżywają ostry kryzys, głównie z powodu groźnej anemii, gdy chodzi o sily aktorskie. Wi działem w Bydgoszczy dwa przedstawienia: „WOJNY i POKOJ” wg Tolstoj w Teatrze Polskim oraz „CUD w ALABAMIE” Gibsona w Teatrze Katedralnym. Oba budziły pod względem wykonania aktorskiego dużo wątpliwości. Jednak ma i tu Bydgoszcz swoją ciekawą sensację: w sztuce „CUD W ALABAMIE” występuje „cu domne dziecko” — 9-letnia Janinka Mibs — i gra najlepiej ze wszystkich. Jest uczennicą szkoły podstawowej, córką robotnika z przedmieścia Bydgoszczy, a teatr zdobył ją w drodze specjalnego konkursu, spośród uczennic, przesłuchując około 40 kandydatek. W roli ślepej i głuchoniemej dziewczynki mała Janinka zdumiewa nie tylko ogromną ekspresją — ale jakąś wrodzoną, a niezwykłą sprawnością techniczną.

FELIKS JORDAN

JEST więc czego zazdrościć! Na pociechę szczecinian warto jednak wspomnieć, że dla od-



„BAYCHIMO“ samotny wędrowiec

WŚRÓD ludzi morza krąży wiele legend o statkach-widmach, samotnie żeglujących po oceanach. Jedne są prawdziwe, inne zmyślone. Statkiem widmem — rekordzistą jest chyba parowiec „Baychimo” o nośności 1300 ton. W lecie 1931 r. wypłynął on z portu kanadyjskiego Vancouver w rejs na Daleką Północ, wioząc zaopatrzenie dla arktycznych osiedli. Z powrotem zabierał cenne futra, zakupywane u eskimoskich łowców.

W DRODZE powrotnej statek zaskoczyła wczesna arktyczna zima. Zwały lodu uwieżyły jednostkę i 36 ludzi załogi, na Dalekiej Północy. Na sygnał SOS, przesyłany drogą radiową, przyleciały samoloty i zabrały 22 ludzi załogi, natomiast kapitan z reszłą marynarzy z pobliskiego osiedla pilnowali statku i zamkniętego w jego ładowniach cennego towaru.

Po jednej z burz statek zniknął w polu widzenia marynarzem. Sądzili, że aktywny go zwalił lod, spietrzony do ponad 20 metrów. Wszelkie poszukiwania nie dały jednak rezultatów, wobec czego kapitan doszedł do wniosku, że „Baychimo”, zgnięciony lodami, poszedł na dno.

Po pewnym czasie Eskimosi powiadomili kapitana, że widzieli jego statek o 45 mil dalej na południowy zachód. Kapitan i kilku marynarzy dotarli na statek i zabrali część cenniejszych futer. Statek pozostawił własnemu losowi. „Baychimo” obraził się widocznie na ten brak troskliwości, gdyż od tego czasu widzieć samodzielną żyłoby. Nie chce pojąć za dno, ale też nie chce służyć ludziom.

W marcu 1932 r. wiadomo go koło wyspy Herschel. W latach 1933 i 1934 dryfował na północ i od czasu do czasu pozwalał się zwiędzić ludziom. Fizycja statku umożliwia podjęcie akcji ratowniczej.

Dodatek do bananów

JUŻ wkrótce w naszych sklepach znów pojawią się smakowite banany. Statki przywiozą je z dalekich krajów. Mało kto wie jednak, że przy wyładunku tych owoców trzeba zachowywać ostrożność ze względu na pewne, a nie zamówione ani nie przewidziane, dodatki. W olbrzymich ilościach bananów kryją się bowiem małe, jadowite żmije, również jadowite ale olbrzymie pająki, skorpiony, potężne stonogi oraz przyjemniejsze już zielone żabki i krzykliwie świerszcze. Bywa, że w kłódkach bananów można znaleźć całe gniazda egzotycznych ptaków.

W POKLIŻU Hook van Holland es'ad na miał nie indonezyjski frachtowiec „Hostjo-kreaminoto”. Siedmiu holownikom nie udało się dotychczas sięgnąć statku z mierzyny. Zdjęcie, wykonane z samolotu, przedstawia miejsce katastrofy.

Foto: CAF

Ratunek w... lodowce

RÓŻNYMI sposobami marynarze i rybacy z tonących statków ratują swoje życie. Dobry jest wówczas każdy kawałek drewna, jednym słowem wszystko, co pływa i co pomaga zmęczonemu człowiekowi utrzymać się nad powierzchnią wody. Po raz chyba pierwszy do ratowania życia pewien rybak użył... lodowki.

Było to tak. Trawler rybacki „Nor-6” zatonał w pobliżu Zatoki Rekinów u wybrzeży Australii. Cała załoga przesiała się do szalupy ratunkowej z wyjątkiem jednego rybaka, który swe życie powierzył... lodowce. Odnaczała się ona szczelnością i pierwszorzędną wypornością. Co ważniejsze, rybak ten znalazł w niej kilka jaj i dwadzieścia pomarańczy, które pozwoliły mu utrzymać się przy życiu przez kilkanaście dni oczekiwania na ratunek.

Życie wykazało, że racja była po jego stronie. Był on bowiem jedynym człowiekiem z toniącego trawlera, który wyratował się z katastrofy. Szalupa z pozostałymi członkami załogi zaginęła bez wieści.

KŁOPOTY z Linią Daty

MIEDZYNARODOWA Linia Daty przebiega teoretycznie wzdłuż południka 180 st. między obu jego stronami gdzie istnieje 24 godzinna różnica czasu. Jeśli się w tym przekracza Linie Daty np. w niedzielę w noc podrozujać w kierunku wschodnim, to po przebudzeniu następnego dnia rano okazuje się, że znowu jest ta sama niedziela.

Z przyczyn politycznych i administracyjnych Linia Daty wykazuje dwa odchylenia od południka 180 st. Na północny granica została przesunięta aż do południka 178 st. E. aby włączyć Wyspy Alcockie do amerykańskiego obszaru czasu. Na południe od równika Linia Daty ma drugie wybrzuszenie od 5 st. do 51 st. szerokości południowej, które ustalono po to, aby nie dzielić grupy wysp Fidżi oraz by wyspy Kermadec i Chatham pozostały po tej samej stronie co Nowa Zelandia, do której należą.

EDGAR WALLACE

CORKA

więźniarki

148

POWIEŚC

Prosiła go o audyencję, żeby się dowiedzieć więcej szczegółów o pani — i o zbrodni, o której popelnieniu została pani oskarżona. Pani Pinder — czy wolno mi panią o coś spytać?

Wysunął jej rękę spod ramienia i spojrzął jej prosto w oczy. — Jestem już starym człowiekiem i prawdopodobnie nie pozuję długo — utraciliem tu resztki wiary w człowieka, jaką jeszcze miałem. Czy pani była rzeczywicie niewinna? — przerwał na chwile. — Czy pani jest winna czy nie?

— Byłam niewinna. — Podniosła na niego śmiały wzrok. — Powiedziałam panu wtedy szczerą prawdę. Wyszedłem z domu w poszukiwaniu pracy, a kiedy wróciłam — zostałam aresztowana.

— A co się stało z pani mężem? Gdzie wtedy był?

Potrząsnęła głową. — Mój mąż już nie żył — powiedziała z prostotą. — Nie wiedziałam wtedy o tym — dopiero później się do-

149

wiedziałam. Panie doktorze... czy mi pan wierzy?

Skinął głową w milczeniu. — Pan był dla mnie niesłychanie dobry, doktorze — powiedziała niskim, stódkim głosem. — Jedynym moim pragnieniem jest móc się kiedyś panu odwdziżyć.

— Może to pani z latwością zrobić — powiedział w swój zwykły, rubaszny sposób. — Kiedy już się pani znajdzie wśród ludzi, w wolnym mieście, spotka pani z pewnością jakąś nieszczyzną kobietę, co będzie pani usilnie doradzała pomalować włosy na rudo. Niech pani tego nie robi!

Z prawdziwą przyjemnością usłyszał jej cichy śmiech, wywołany tym zarzem.

— A teraz może pójdziemy i zje pani kolację ze mną i moją żoną — powiedział. — Będzie to jedyna satysfakcja, jaką wyciągnę stąd, że moje mieszkanie znajduje się w obrębie więzienia.

Pięć minut po dziesiątej mały samochodek zatrzymał się przed bramą więzienia w Telsbury. Kierowca wysiadł i zadzwonił. Jak zwykle, w okienku ukazała się twarz odwiecznego.

— Przyjechałem po panią Mary Pinder — powiedział kierowca.

— Niech pan lepiej zamelduje się u naczelnika więzienia.

— Nie. Wolę zaczekać tutaj. — Kierowca zapalił papierosa i żeby zabić czas zaczął się przechadzać tam i z powrotem przed bramą. Nie czekał jednak długo: już po pięciu minutach, otworzyła się mala furka w wielkiej bramie więzienia i ukazała się w niej wysoka postać kobiety.

— Czy to pani Pinder? — spytał prawie szepem kierowca.

— Tak. To ja.

150

— Niech pani pozwoli wziąć walizkę. Otworzył drzwieczki auta, usunął walizkę do środka i podał jej rękę, pomagając wsiąść. Następnie, zająwszy miejsce za kierownicą, zatrzasnął jedne i drugie drzwieczki i nacisnął starter. Auto pomknęło w kierunku Londynu. Stojąc w cieniu wieżiennych bram, doktor patrzył długo za znikającym wozeem, a później z westchnieniem wrócił do biura. Z odczadem tej, którą wszystkie gazety nazywały swego czasu „Morderczynią z Hereford” — ubyło z więzienia w Telsbury coś bardzo wartościowego i ciekawego.

ROZDZIAŁ 19.

Lois Redde wcale nie miała ochoty wracać na Chester Square: jeszcze mniej jednak miała ochoty zawiesić zaufanie kobiety, którą zaczynała nie lubić. Stała na progu domu przy Charlotte Street i dyskutowała na ten temat.

— Zostałmy jeszcze — nalegała Lizzy. — W każdym razie nie idźmy tam zaraz. I tak na pewno Selwyna nie będzie w domu. A zresztą — przypomnij sobie słowa Mike'a.

— Słowa Mike'a są mi najzupełniej obojętne, o ile pod tą nazwą masz na myśli pana Michała Dorna — odpowiedziała spokojnie Lois. — Musimy wracać, Lizzy. Obiecałam.

Lizzy jęknęła z rozpaczą.

— Och, ci honorowi ludzie — flaki mi się od tego już przewracają! Ale, błagam cię, zaczekajmy jeszcze trochę — upierała się. — Stara powiedziała ci, że możesz nawet iść do teatru — co cię więc tak przycię?

Lois chwiliwą się zawahała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Jubileusze, jubileusze...

Dziś i jutro Ogniwa

JEST W POLSCE WIELE KLUBÓW, KTÓRE SZCZYCHA SIĘ KILKUDZIESIECIOLETNIA TRADYCJA I ZASŁUGAMI W SPORCIE. W SZCZECINIE ARKONIA I POGON SA KLUBAMI, O KTÓRYCH PAMIĘTAJA PIERWSI MIESZKANCY NASZEGO MIASTA. NIEWIELU JEDNAK PAMIĘTA ZAPEWNE POCZĄTKI DZISIEJSZEGO OGNIWA. JEDNYM Z PIERWSZYCH KLUBÓW NA POMORZU ZACHODNIM BYŁA ODRA. POZNIIEJ, PO REORGANIZACJI, PRZEKSZTAŁCIŁA SIĘ ONA W SPARTE, KTÓRA PO NIEFORYTUNNYCH POCZYNIANIACH W ROKU 1954 I WIELKIEJ REORGANIZACJI W POLSKIM SPORCIE ZOSTAŁA ZLIKWIDOWANA I JAKO KLUB REAKTYWOWANA POD NAZWĄ „OGNIWO” SZCZECIN.



EUGENIUSZ ZIELIŃSKI

PIERWSZYM prezesem Ogniwa był mgr Kazimierz BOROWECKI, wiceprezes — red. Stanisław RAKOWSKI, a działaczami: Henryk NIEWRZĘDA, Henryk WLAZŁO i Marian STACHURSKI. Dziś prezesem klubu jest mgr Eugeniusz ZIELIŃSKI, wiceprezesem — Antoni OCHMAŃSKI, sekretarzem — Henryk NIEWRZĘDA. Były prezes — Kazimierz BOROWECKI jest nadal członkiem Zarządu Ogniwa.

OGNIWO jest skromnym klubem i ma zaledwie 6 sekcji: kolarską, koszykóWKI, piłki ręcznej, zapasów i hokeja na lodzie. Ta ostatnia sekcja powstała dopiero w tych dniach i jest wynikiem ogromnego zainteresowania młodzieży sprawą sztucznego lodowiska na kortach SKT.

KLUB zrzesza 225 czynnych członków. W sumie jest ich 400. Członkowie wspierający, to głównie pracownicy Związku Zawodowego Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

WSZYSZY OD LAT interesujący się sportem szczecińskim wiedzą, że zawodnikiem nr 1 Ogniwa jest Zbigniew ZAJĄCA. Wielokrotny mistrz i rekordzista Polski, zdobywca Wielkiej Nagrody Londynu, Pragi, Berlina, Coventry, finałista mistrzostw świata.

NASZ INFORMATOR, obecny sekretarz klubu — Henryk NIEWRZĘDA, wymienia dalsze sukcesy indywidualne zawodników Ogniwa. Tak więc: Jerzy SZYMAŃSKI — wychowanek Zbigniewa Zajęca jest kilkakrotnym mistrzem Polski. Na ostatnich mistrzostwach świata w Mediolanie zakwalifikował się do ćwierćfinałów w sprincie. Andrzej KOSEWSKI jest mistrzem Polski w wyścigu drużynowym na dystansie 4 km. Również Kazimierz FALIGOWSKI i Manfred STUMPF — to wychowankowie Zajęca i mistrzowie Polski na dystansie 4 km.

TA PIĄTKA — powołana wczoraj na obóz 10-osobowej kadry olimpijskiej w Wsle, jest „oczkiem w głowie” Zarządu Ogniwa. Warto również dodać, że na 5 możliwych do zdobycia tytułów mistrzów Polski, zawodnicy klubu szczecińskiego stawali czterokrotnie na najwyższym podium.

DLUGOLETNI zawodnicy Ogniwa — Zdzisław PIOTROWSKI i Ryszard OSUCH — należą również do najbardziej zasłużonych. Z młodszej generacji koszykarzy na wyróżnienie zasługują: Jerzy OGŁOZIŃSKI, Piotr FILIPCZYK i Roman STROŃSKI. Zbigniew BENKE (półka ręczna) i Kazimierz PROTCZAK (zapasy) kończą listę najbardziej wyróżniających się zawodników Ogniwa.

SUKCESAMI ZESPOŁOWYMI jubilatów są: drużynowe mistrzostwo Polski i rekord Polski w wyścigu drużynowym na dystansie 4 km na torze, wychowanie przez trenera Szafeńskiego mistrza i wicemistrza Polski juniorów w zapasach, czlowe miejsce drużyny koszykóWKI męskiej w rozgrywkach III lgi.

W SZCZECINIE, niestety, nie mamy okazji ich oglądać. I szkoda. Zawody motocyklowe na żużlu są bowiem porównywalnym widowiskiem sportowym. Na zdjęciu: zawodnik na wirażu.

BUDŻET KLUBU zamyka się skromną kwotą 170 tys. zł przyznana przez Federację „OGNIWO”. Wpływy własne stanowią jeszcze skromniejszą kwotę — 20 tys. zł w skali rocznej (!!!) W sumie — gdyby nie pomoc Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i Przem. Terenowego, Ogniwo miałyby ogromne trudności z realizacją swoich ambitynych planów.

PREZES KLUBU — mgr Eugeniusz ZIELIŃSKI — w swojej „jubileuszowej wypowiedzi” podkreślił znaczenie sekcji kolarskiej i nowo powstałej sekcji hokeja. Tradycje kolarskiej drużyny Zajęca muszą być na pewno podtrzymane, a 50 młodych adeptów hokeja, którzy zgłosili się pod kuratelę instruktora Wsiewskiego, znajdzie niewątpliwie opiekę i właściwe zrozumienie wśród członków zarządu klubu.

ZA NASZYM pośrednictwem prezes klubu dzięki za opiekę i właściwe zrozumienie potrzeb Ogniwa wiceprzewodniczącemu PMRN — Eugeniuszowi GAŁCZE, przewodniczącemu MKKFIT — Arkadiuszowi TOMCZYKOWI, przewodniczącemu Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Prac. Gosp. Kom. i Przem. Teren. — Kazimierzowi ŚWIĄT KIEWICZOWI, oraz przewodniczącemu Komisji Sportu i Turystyki tego Związku — Janowi STASIAKOWI.

Dodajemy się do tych podziękowań.

Rozm.: Andrzej MARTYNA

Jutro w Hali Ludowej Polska-NRF w boksie

W ŚRODĘ 4 bm. w południe przyjeleli do Warszawy pięścierze NRF którzy w piątek 6 bm. we Wrocławiu i w niedzielę 8 bm. w Warszawie roze grają dwa międzypaństwowe spotkania z Polską. Łącznie przybyło 20 osób w tym 3 dzień nikarzy.

„BYLIBYSMY bardzo szc ceniwi, gdyby udało się nam przyjechać z silnym polskim zespołem wyciek remisowy — powiedz al szcennikarzem polskim na lożnika Konstantin KONDRATS, kapitan Związkowy Drużyny NRF. Uważam jednak, że to się nam nie uda i raczej przegramy 3:2. Ale i taki wynik będzie honorowy z zespołem, który należy do ścisłej czołwki amatorskiego boksu Europy”.

BARBURKA na Torkacie

W TRZECIM i ostatnim meczu turnieju hokejowego, rozegranego z okazji „Dnia Górnik” na Torkacie w Katowicach Górnik Katowice zremisował z TSC Berlin 1:1 (1:1, 0:0, 0:0). Spotkanie stało na dość do brym poziomie. Gra była żywa i szybka, a wynik remisowy, nie krzywdził żadnej z drużyn. Turniej wygrała drużyna berlińska, która wyprzedziła Górnika lepszym stosunkiem bramiek.

ŁACIAK dziesiątym skoczkiem świata

CENIONY W EUROPIE FACHOWIEC NARCIARSKI JUGOSŁOWIA NIN MARKO ROZMAN, OGŁOSIŁ NA PODSTAWIE WYNIKÓW SEZONU ZIMOWEGO 1962-63 LISTE NAJLEPSZYCH SKOCZKÓW ŚWIATA. W GRONIE ASÓW ZNALAZŁ SIĘ REPRESENTANT POLSKI — ŁACIAK, KTÓRY ZOSTAŁ SKLASYFIKOWANY NA 10 MIEJSCU.

A OTO pierwsza dziesiątka najlepszych:

- 1) Engan (Norwegia)
- 2) Yegeseth (Norwegia)
- 3) Thoma (NRF)
- 4) Bakfanz (USA)
- 5) Brandzaeg (Norwegia)
- 6) Becknegel (NRF)
- 7) Bokart (NRF)
- 8) Kirjonen (Finlandia)
- 9) Egger (Austria)
- 10) ŁACIAK (Polska)

PIŁKARZE jeszcze nie spasowali

DWUKROTNI zdobywcy Pucharu Europy, piłkarze Benficy Lizbona zostali wyeliminowani z tegorocznych rozgrywek. W środę w rewanżowym meczu o Puchar Europy Benficy przegrała w Dortmundzie z mistrzowskim zespołem NRF Borussia 5:3 (2:0). Pierwszy mecz wygrali Portugalczycy, ale do ćwierćfinału dzięki lepszym stosunkowi bramek zakwalifikowali się piłkarze NRF.

PIERWSZOLIGOWY zespół Szombierek gościł — z okazji „Dnia Górnik” — w Rybniku, gdzie zmierzył się w towarzyskim spotkaniu z reprezentacją podokręgu rybnickiego. Zwyciężyli Szombierki 2:1 (0:1). Obie bramki dla Szombierek strzelił Jan Wilim, a dla pokonanych Grabowski.

W OBECNOŚCI 43 tys. widzów rozegrane zostało w Glasgow międzynarodowe spotkanie piłkarskie o Puchar Zwycięzców Pucharów między szkockim zespołem Glasgow Celtic a Dynamem Zarech. Wygrali Szkoci — 3:0 (2:0).

PIŁKARZE pierwszoligowej Polonii Bytom gościł — z okazji „Dnia Górnik” — w Katowicach, gdzie przegrali z A-kłową w tym meczu Katowice 1:3 (0:1). Bytomianie grali w pełnym składzie i górnicy, jedynie bez Grzegorzka.

W ŚRODĘ wieczorem w Luksemburgu odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów Luksemburg — Dania. Mecz zakończył się wynikiem remisowym — 3:3 (2:2).

Kto, z kim i kiedy w Pucharze Europy pod koszem?

ZAKOŃCZONE już zostały eliminacyjne rozgrywki o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn. Z drugiej połowie grudnia rozpoczyna się spotkania 1/8 finału. W tej fazie rozgrywek walczyć będzie 14 zespołów.

A oto zestawienia par 1/8 finału: Antwerpse BC (Belgia) — Simmenthal Mediolan; Maccabi Tel Aviv — Spartak Brno; Galatasaray Istanbul — Stina Bukareszt; Helsingin Kisa — SC Chemie Halle (NRF); Sporting Lizbona — LEGIA Warszawa; Alemania Akwizgran (NRF) — Real Madryt; OKK Belgrad — Puc Paryż.

Mecze tej rundy rozgrywek mają być rozegrane do 22 bm. (pierwsze spotkania) oraz rewanże do 19.1.61 roku.

Zestawienia par ćwierćfinałowych zostaną dokonane drogą ponownego losowania.

Sensacja w Katowicach!

Puchar Polski bez Górnik

W ZALEGŁYM meczu piłkarskim o wejście do ćwierćfinałów Pucharu Polski, rozegranym pomiędzy drugoligowym Rapidem Welnowie i jedenastką mistrza Polski, Górnikiem Zabrze doszło do wielkiej sensacji. Zwyciężył Rapid 2:0 (0:0). Bramki strzelił w 52 min Strzelecki i 57 min. Olszówka. Widzów ok. 5 tys.

Ogniwo-Motor w zapasach

Choszczno ma też swoją „imprezę”

W SOBOTĘ W CHOSZCZCINIE, A W NIEDZIELE W SZCZECINIE, ODBĘDĄ SIĘ MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIA W ZAPASACH POMIĘDZY SZCZECIŃSKIM OGNIWEM, A NIEMIECKIM ZESPOŁEM MOTOR WARNAWERFT (NRD).

DOSKONAŁY ZESPÓŁ NIEMIECKI Z MISTRZAMI KRAJU, STANOWIĆ BĘDZIE NIEWĄTPLIWIE NIE ŁADA SENSACJĘ W DOMU KULTURY W CHOSZCZCINIE.

CIĘKAWE TYLKO, CZY PODOPIECZNI TRENERA SZAJEWSKIEGO LATWO „SPRZĘDADZA SKÓRĘ”.



Teatry

POLSKI — „W kręgu podejrzeń” g. 19.30.
 WSPÓLczesny — „Koledzy” g. 18.
 OPERETKA — „Czarujący Giulio” g. 19.15.

Kino

KOSMOS — „Przeminieło z wiatrem” g. 10, 14.30, 19.
 USA — od lat 14 (czwartek i piątek); COLLOSSEUM — „Przeminieło z wiatrem” g. 15.30, 20 — USA — od lat 14 (czwartek i piątek); DELTA — „Ziemia aniołów” g. 10, 12, 14, 16, 18.15 — węg. — od lat 14 — „Wozy jadą na zachód” g. 20.30 — USA — od lat 14 (czwartek i piątek); BALTYSK — „Zaścianek” g. 11.10, 15.30, 19.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 14 — panoram. — piątek: „Weekendy” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 14 — POLONIA — „Rocco i jego bracia” g. 10, 13, 16, 40, 30 — od lat 14 (czwartek i piątek); PROMIER — „Znowu ku gwiazdom” g. 11.10 — „Mężczyźni na wyspie” g. 16.30, 20.30 — pol. — piątek: „Nieszablonowe słońce” g. 10 — „Pasażer” g. 11, 13, 15 — „Znowu ku gwiazdom” g. 17.10 — „Mężczyźni na wyspie” g. 18.30, 20.30 — MUZA (Pomorzany) — „Pracizki z Porugali” g. 17.30, 19.15 — franc. — od lat 16; PROMIEN — „Rzymskie opowieści” g. 16, 18, 20 — wł. — od lat 14; MARS — „Alibi deszkowane” g. 16.30, 18.30, 20.30 — ang. — od lat 12; FALA — „Smaruła” g. 17, 19.25 — pol. — od lat 16; ECHO (Krzeszów) — „Toniący w morzu” g. 18, 20, 22 — od 1.12; MEWA (Zelechowo) — „Rio Bravo” g. 18, 20 — USA — od lat 12; SWIT (Skokowice) — „Kaszmirski pirat” g. 17.30, 19.30 — USA — od lat 12; ŻELARZ (Gołocin) — „Czarujący monokl” g. 16.30, 18.30, 20.30 — franc. — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Nieszablonowe” g. 17.30, 19.30 — USA — od lat 14; PRZYJAŹN (Dąbłę) — „Nigdy w niedzielę” g. 17, 19 — grecki — od lat 18; HUPNIK (Słociszyn) — „Złamanie szklan” g. 18, 20 — USA — od lat 12; BAJKA (Police) — „Dziwcy z wyspy” g. 17, 19 — męski — od lat 15; MAJ (Zydowice) — „Dwa oblicza zemsty” g. 17, 19 — USA — od lat 16; MARYZENT (Wielgowo) — „Zaryzykujecie nad Wolgą” g. 17, 19 — rad. — od lat 3.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
 FOTOPLASTYKON — Wojaka Polskiego 36 — „Rzym, Neapol, Florencia” g. 10-21.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

15.45 — wiadomości, program dnia, 16 — TV kurs rolniczy, 17 — wiadomości dziennika TV, 17.05 — „Co zobaczymy”, 17.25 — powieść kronika filmowa, 17.40 — „Historia jednego zespołu”, 18.10 — program filmowy „Spotkania z przyrodą”, 18.40 — „Wszystkie dni każdego roku”, 19.15 — „Kamerton” — program muzyczny, 19.50 — „Dobranoc dzieciom”, 20 — dziennik TV, 20.30 — „Kontury”, 21 — wiadomości — „Juz nigdy nie skłama”, 21.50 — wiadomości dziennika TV, 21.55 — program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

16 — widowisko dla dzieci od lat 6, 16 — omówienie programu, 16.10 — sport, 18.40 — tysiąc wiadomości TV, 18.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19 — „Nowości nauki i techniki”, 19.25 — prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 — sztuka TV „Cienne sny”, 21.35 — „Impresje z Kl Jowa”, 22.15 — kronika.

PIĄTEK

9.50 — gimnastyka dla wszystkich, 10 — kronika, 10.30 — „Czarna na białym”, 12.40 — fest, 13 — film, 14.30 — audycja dla dzieci z klas IX, 17 — audycja dla młodych ludzi, 18.30 — audycja na koniec tygodnia, 18.55 — tysiąc wiadomości TV, 19.50 — pozdrowienia TV dziecięcej, 19.50 — „Popatrzyć, pomysleć, osądzić”, 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, 19.50 — „Zachodnie studio TV”, 20 — film DEFA „Królewskie dzieci”, 21.35 — „Brawo dla Mariany”, 22.00 — „Przed olimpijskie rozważania”, 22.15 — kronika, 22.25 — sztuka TV „Słubny prezent”.



W grudniu rajstopy bez talonów

MIASTO ogarnął rajstopy — szal. Wyznaczone sklepy sprzedawały je na talony — rozprowadzane przez związki zawodowe. Decyzja o takiej formie sprzedaży, podjęta uchwałą umożliwiająca pracującym matkom zakupu rajstóp, wywołała wiele nieprzyjemnych skutków. W zakładach pracy powstały wściekłe tłumy; te, które równie rozgrywały się nieprzyjemnie sceny, gdyż nieobeznani z tą innowacją pozbawiali sprzedawców — sprzedaj kumoterską.

PRZEZ kilka dni Szczecin „zawojowali” studenci z całej Polski — przybyli na Ogólnopolski Festiwal Teatrów Propozycji. Liczne imprezy i spotkania festiwalowe wzbudziły duże zainteresowanie w naszym mieście.

Władze miejskie, na co dzień zżymu interesujące się sprawami studentów, poświęciły również sporo czasu organizatorom Festiwalu.

W ub. niedzielę delegację aktywno kulturalnego oraz przybyłych gości zagranicznych przywodził czcący PMRN — H. Zukowski. Spotkania upłynęły na serdecznej, przyjacielskiej rozmowie „o życiu miasta” ze studentami. (kg)

Foto — Wanda Cieślak

Przychodnia Akademicka OTWORZYŁA PODWOJE

PO DWULETNIĘJ przerwie wznowiła działalność szczecińska Przychodnia dla Młodzieży Szkół Wyższych przy al. Wojska Polskiego 97. Na wczorajszej uroczystości otwarcia tej placówki przybyli m. in.: rektor Politechniki Szczecińskiej — prof. dr Piotr ZAREMBA, prorektor PS — prof. dr Stanisław BURSA, dziekan Wydz. Stomatologicznego PAM — doc. dr Aleksander KULKOWSKI, kierownik Wydz. Drogi MRN — dr Wincenty OSINSKI. Obecni byli również: dyr. MPRB nr 1, prezes Górnictwa, które remontowało przychodnię — inż. Aleksander BUŻANOWSKI oraz przew. RO ZSP — Ryszard TOBOLKIWICZ.

JESZCZE dwa lata temu przychodnia pracowała w warunkach urągających przepisom sanitaryjnym i higienicznym. W latach ubiegłych, w ramach remontu, wykonano prace remontowe i gruntowne wyposażenie przychodni. Wzrosła jakość usług, w tym też: diagnostyka, stomatologia, stomatologia, stomatologia, stomatologia.

Wzrosła jakość usług, w tym też: diagnostyka, stomatologia, stomatologia, stomatologia. Wzrosła jakość usług, w tym też: diagnostyka, stomatologia, stomatologia, stomatologia.

BOGNA SOKORSKA w Filharmonii



W NAJBLIŻSZY piątek, 6 bm. o godz. 19.30, usłyszymy i zobaczymy na estradzie Filharmonii Szczecińskiej światowej sławy primadonne Opery Warszawskiej B. SOKORSKA. Solistka towarzyszyć będzie orkiestra PFS pod dyktando WITOLDA KRZEMIŃSKIEGO, kierownika artystycznego i dyrektora Filharmonii Poznańskiej. W programie wybitnej solistki szeregi art operowych Mozarta, Thomasa a Gounoda, jak również Ravela — „Habanera”.
 W programie orkiestry — Suita baletowa — Rameau, oraz V Symfonia Dvorzaka „Z nowego świata” (a nie jak analogowano na afiszach Kodolajego „Hary Janos”).
 Koncert zostanie powtórzony — jak zwykle — w niedzielę 8 bm. o godz. 12. Abonamenty ważne. (a)

zdrojowej wśród wielotyśnej rzeszy studentów. Sprawa ta znalazła się w programie specjalnym i resolutiona Prezydium MRN, Miejskiego Wydziału Zdrowia, kierownictwo uczelni szczecińskiej i Zarządu Okręgu ZSP. Pierwszym krokiem na drodze do poprawy było przekazanie budynku do remontu, który rozpoczęto w kwietniu ub. roku.

Wczoraj właśnie, szczecińskim studentom oddano ośrodek, którym pochwili się może nasze miasto. Budynek został całkowicie przebudowany i zaadaptowany do potrzeb przychodni. Znalazły tu pomieszczenia: poradnia nerwowa, gabinet — internistyczny, chirurgiczny, ginekologiczny, stomatologiczny, okulisty, laryngologiczny, fizjoterapia. W gabinecie rentgenologicznym, który przed dwoma laty dysponował starym, połowym aparatem rentgenowskim, jest obecnie nowoczesna aparatura do prześwietlenia i zdjęć. Laboratorium będzie wykonywać wszystkie badania analityczne.

Jednym zdaniem

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Fotograficzne zaprzęta na kolejne spotkanie w piątek 6 bm. o godz. 18 do Zamku. Tematem spotkania będzie: „Proces fotograficzny” i „Fotografowanie zimą”.
 W PIĄTEK o godz. 18.30 odbędzie się w Zamku poświęcenie naukowe Zarządu Oddziału Polskiego Tow. Higieny Psychicznej, na którym doc. dr med. Leonard WDO-WIAK wygłosi referat pt. „Psychoprofilaktyka osobowości homiopatycznej”.

DZISIAJ o godz. 18 w Sal. Białej Zamku odbędzie się zebranie Amatorskiego Klubu Filmowego, połączone z projekcją filmową.
„WSPOMNIENIA O POECIE” — POD TYTUŁEM tytułem odbędzie się w Klubie „13 Muz” 6.XIII br., godz. 20.00 wieczór poświęcony K.I. Gałczyńskiemu, w X rocznicę Jego śmierci.
 Wspomnieniami swymi o K.I. Gałczyńskim podzieli się St. M. Salicki.
 Zobaczymy również film pt. „Wspomnienia o Poecie”, reż. M. Kwiatkowski.

Wygodny, bezpieczny, nowoczesny Tramwaj 202 - ruszył

DZISIAJ O GODZ. 12 NASTAPIŁO PRZEKAZANIE DO EKSPLOATACJI ZAPOWIEDZIANEGO OD DAWNA MODERNIZOWANEGO WAGONU TRAMWAJOWEGO. JEST TO WÓZ MOTOROWY Nr 202 CAŁKOWICIE PRZEBUDOWANY I UNOWOCZESNIONY W WARSZTATACH SZCZECIŃSKIEGO MPK.

SYLWETKA tramwaju jest nieco inna od dotychczasowych. Nadwozie (nieco dłuższe) z przemyślnych opływowych kształtów i wzbogacone dekoracyjną i jednocześnie ochronną listwą — prezentuje się bardzo okazale.

Do wnętrza wozu wiedzie dwoje czterokrzędowych drzwi zamkniętych i otwieranych elektrycznie (drzwi są tylko z prawej strony, gdyż nowy tramwaj jest wozem jednokierunkowym). Tuż przy wejściu znajduje się stanowisko konduktora z podręczną kaską i osobnym oświetleniem. Część środkowa, wypełnia 16 miejsc, jednoosobowych foteli, ustawionych w kierunku jazdy. Wnętrze wyłożone laminatami, a podłoga pokryta płytami gumowymi. Prawdziwą sensację wzniesia stanowisko motorniczego na przednim pomoście. Ami śladu stały rynek, tradycyjnych karb. Za miast śmiało zrył — naprawdę wygodny fotel o regulowanym położeniu.

„Honorable” miejsce zajmują nastawnik — oryginalna kierownica samochodu, która miodniczym reguluje szybkość. Z lewej strony pedal piskawczy, dźwignia i pedal hamulca mechanicznego. Na pulpicie ponad światłami i przelącznikami wskazujących np. hamowanie, migające kierunkowskazy, włączając mechanizm drzwi itp. Doprawdy trudno zliczyć wszystkie nowości zmodyfikowanego tramwaju. Są pełne światła, ostrzegawcze, hamowania, stop i silny reflektor czołowy, grzejniki na szybach przedniego pomościa, aby nie zlodociły szronem, elektryczny „kłaśkon” itp.

Specjalnie warta podkreślenia nowość jest dodatkowy (przez magne.yczny i mechaniczny) awaryjny hamulec elektromagnetyczny, za słany z akumulatorów. Działa on z pomocą elektromagnesu, który przyciąga cały wóz do szyn i zatrzymuje go.

Modernizacja i przebudowa wozu jest dużym sukcesem pracowników pionu technicznego i załogi warsztatów MPK. Wóz jest wykonany prawie w całości według koncepcji szczecińskich. Jego budowniczym — wśród nich m. in. kierownik warsztatów glownych — B. ZAWADNIAK, E. MARCINIĆ, majster — H. ZAJĄC, stolarz P. SZYSZKO, elektryk K. NIEBOJ i ślusarz B. TRACZEWSKI — mają zaszczytny powód do dumy.

